

## Nieznane dokumenty na temat bogactw mineralnych Rzeczypospolitej przechowywane w archiwach Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej w Vincennes koło Paryża

Piotr Daszkiewicz<sup>1</sup>, Radosław Tarkowski<sup>2</sup>



P. Daszkiewicz R. Tarkowski

**Hitherto unknown Poland's mineral resources reports in the Archives of the French Army at the Vincennes Castle near Paris.** Prz. Geol., 59: 148–150.

*Abstract.* Several 19<sup>th</sup> century documents concerning Polish mineral deposits, their exploitation and potential importance for the French armaments industry were found in the Defence Historical Service Archives of the French Army, housed at the Vincennes Castle near Paris. These are military intelligence reports written prior to the 1812 campaign. Some of these reports contain chapters dealing with natural resources of Lithuania, which was to become one of the major theatres of military operations in war against Russia. These describe deposits of iron, coal and some other minerals of military relevance. The archives also include a report on copper deposits at Miedziana Góra in the Holy Cross Mts. Some reports contain also information on mineral resources of the present-day Ukraine.

**Keywords:** military intelligence reports, mineral deposits, 19<sup>th</sup> century, Archives of the French Army, Poland

W archiwach Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej (*Service Historique de la Défense*) w Vincennes przechowywane są dokumenty wywiadowcze z okresu napoleońskiego. Wśród nich znajdują się raporty na temat terytoriów dawnej Rzeczypospolitej. Dotyczą one głównie okresu bezpośrednio sprzed roku 1812. Ofensywa armii francuskiej poprzedzona była bardzo starannym rozpoznaniem wywiadowczym. Przywiązywano do niego bardzo dużą wagę. Rozpoznanie to w znacznym stopniu dotyczyło kresów wschodnich Rzeczypospolitej, przewidywanego pierwszego miejsca walk w przypadku ataku na Rosję. Generał Michał Sokolnicki (1760–1816), adiutant Napoleona i jeden z jego głównych doradców w sprawach wojny na wschodzie, słusznie prognozował, że w pierwszym okresie kampanii i decydującym jej momencie *teatr działań wojennych w całości będzie znajdował się na terenie Litwy (Szkiec o kilku sposobach wyzwolenia Europy spod wpływu Rosji i pośrednio i Anglii, tytuł francuski: Essai sur quelques moyens de délivrer l'Europe de l'influence de la Russie, et par contre-coup de celle de l'Angleterre)*. Przygotowane raporty obejmują nie tylko tereny dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale także np. Podola i Wołynia. Bogactwa mineralne interesowały francuski wywiad wojskowy zapewne ze względu na ich ewentualne znaczenie dla manufaktur produkujących broń dla armii i w dalszej perspektywie dla reszty francuskiego przemysłu. Warto pamiętać, że Francja w tamtym okresie znajdowała się kilkakrotnie w stanie blokady gospodarczej, a braki w imporcie (m.in. saletry) stanowiły bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa tego kraju. Cytowane i omawiane poniżej dokumenty są niedatowane, pośrednie dane (ostatnia pojawiająca się w ich treści data) wskazują, że wszystkie pochodzą z okresu poprzedzającego kampanię roku 1812.

### Raporty dotyczące ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego

*Opis topograficzny Litwy, czyli guberni wileńskiej, mińskiej i grodzieńskiej (tytuł francuski: Mémoire topographique de la Lituanie ou des gouvernements de Wilna, Minsk, Grodno)* to typowy raport biura statystyk, jak w ówczesnej armii nazywano zespół zajmujący się zbieraniem i analizowaniem danych. Jest złożony z 10 rozdziałów dotyczących następujących zagadnień: drogi, trakty i miejsca postojowe; granice; jeziora; rzeki; bagna; wzgórza i wzniesienia; lasy; pola uprawne i nieużytki; klimat; obserwacje.

W rozdziale o wzgórzach i wzniesieniach autor raportu tak streszczał wiedzę na temat bogactw mineralnych (wszystkie tłumaczenia – Piotr Daszkiewicz): *Ponieważ mieszkańcy są mało zainteresowani przemysłem i kraj ten jest pozbawiony kopalń, nie zbadano jeszcze ziemi na pewnej głębokości. Podobne badania mogłyby być przeprowadzone jedynie przez uczonych, których w tym kraju jest bardzo niewielu. Z tego powodu nie wiadomo, co ziemia może kryć tutaj w swoich głębiach. Brzegi rzek, pęknięcia [zboczy] wzgórz, obsunięcia terenu ukazują warstwy różnokolorowych glin, jednakże rzadko bez domieszki piasku, bardzo mało margli wapiennych i tu i ówdzie warstwy gipsu, najczęściej warstwy piasku i piaskowca, a jeszcze częściej wapień ze skamieniałościami. Ze zdziwieniem odkrywa się połacie kraju całkowicie pozbawione kamieni. Miasta otoczone tymi terenami nie mają wybrukowanych ulic, podczas gdy w innych częściach można powiedzieć wręcz o nadmiarze kamieni, jak np. w okolicach Grodna. Najczęściej występującymi gatunkami kamienia są: wapień, granit, piaskowiec, jaspis, krzemień, kornalin [karneol], kalcedonit [chalcedon] i kamienie zmieszane lub bez domieszki*

<sup>1</sup>Service du Patrimoine Naturel, Muséum National d'Histoire Naturelle, 57, Rue Cuvier-CP 41, Paris 75007; piotrdas@mnhn.fr.

<sup>2</sup>Instytut Geografii, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, ul. Podchorążych 2, 30-084 Kraków; tarkowski@min-pan.krakow.pl.



korallowców. W ogóle kamienie w tym kraju mają zaokrągloną formę, z czego wynika, że w dawnych czasach ziemie te były zalane przez morze.

Kolejny raport, *Statystyki guberni wileńskiej i grodzieńskiej na Litwie* (tytuł francuski: *Statistiques des Gouvernements de Vilna et de Grodno. Lithuanie*) w znacznym stopniu powtarza informacje pierwszego o niskim uprzemysłowieniu, braku kopalń i niewielkiej liczbie uczonych prowadzących badania naukowe (stąd znajomość litewskich kopalni była ograniczona), a także o warstwach odsłoniętych przez rzeki i w obsunięciach terenu. Autor raportu, niewątpliwie jeden z oficerów, którzy odbyli rozpoznawcze podróże na omawiane tereny, dodał jednakże kilka informacji – m.in. o tym, że w okolicach Grodna wszędzie można natknąć się na kamienie nadające się do młynów i że w każdym chłopskim gospodarstwie znajdują się kamienne żarna. Nową informacją było także stwierdzenie: *Często znajduje się kawałki bursztynu, widziałem bursztyn wielkości ludzkiego ramienia. Przypuszcza się, że wytwarzany jest przez niedużą żywiczną sosnę. W kraju tym obficie występuje rodzaj ochry żelazistej. Z jednego kwintala otrzymuje się 40 funtów łatwo łamliwego żelaza. Napotyka się tam także kilka rodzajów miedzi, piryty, czarny agat, który [swoją formą] przypomina zawsze korzenie sosnowe, pojedyncze bloki czerwonego i szarego granitu, pudingi [zlepience] z kryształami kwarcu, zagatyzowane drewno i znaczącą ilość kamieni przypominających kamienie szlachetne. Ogólnie rzecz biorąc, mineralogiczny aspekt tych stron, zdaniem [Johanna Jakoba] Ferbera, zdaje się wskazywać, że wody morza przykrywały kiedyś ten kraj. [Uczony ten] przypuszcza, że Morze Bałtyckie mogło pokrywać niegdyś całą nizinną część Polski aż po Karpaty.*

### Informacje z Wołynia i Podola

Raporty z Wołynia i Podola także są bardzo skromne, jeśli chodzi o zawarte w nich informacje na temat kopalni i ich eksploatacji. W dokumencie poświęconym opisowi Wołynia (tytuł francuski: *Gouvernement de Wolhynie*) przeczytać można jedynie, że: *gleba składa się z gliny, piasku i marglu, jej żyzność zależy od proporcji tych składników, produkuje ona w obfitości proso, żyto i pszenicę najbardziej mączną i najcięższą w całej Polsce. Wołyn nie jest zasobny w minerały. Występuje tu jedynie żelazo. Brak jest węgla i soli kamiennej czy też solanek. Występują tutaj wody żelaziste. Nieznane jest jakiegokolwiek źródło wody mineralnej. Kraj ten produkuje dużo saletry. W pobliżu Dniestru znajdują się kamienie nadające się do budowy, a w okolicach Dubna – żółty bursztyn. Na tych terenach aż do głębokości 18 toises<sup>3</sup> znajduje się kamienie żelazne<sup>4</sup> pokryte warstwą białej ziemi piaskowej, glinę nadającą się do garncarstwa, a także wapień. Wytwarza się [z kamieni żelaznych] łamliwe żelazo nazywane przez Polaków kruszem. W wielu miejscach znajduje się znaczne ilości muszli i skamielin wszelkiego rodzaju. Raport kończy się powtórzeniem informacji, że kiedyś tereny te były zalane przez morze.*

Autor raportu na temat Podola (tytuł francuski: *Podolie*) informował, że: *w znacznej części pokryte jest ono glinami i marglem. Nad brzegami rzeki widoczne są warstwy margli, kamieni, wapienia zmieszanego z madreporami, amonity i inne organizmy morskie, tuf wapienny, węgiel wapienny, w którym często widoczne są stalaktyty. Występują tam złoża żelaza pośledniego gatunku i w wielu miejscach ziemia z azotanami, która zawiera wystarczająco dużo saletry, aby [warto było] ją odparowywać. W okolicach Kamieniecka brzegi Dniestru ukazują warstwy łupków marglowych, które wykorzystuje się do produkcji płyt. W pobliżu Ładyczyna występują wody przeczyszczające i inne, co do których istnieje wiara, że działają gojąco na rany.*

### Dokument na temat kopalni miedzi w Miedzianej Górze

W archiwach w Vincennes przechowywany jest także dokument powstały między 1795 a 1812 r., zatytułowany *Rozprawa na temat kopalni miedzi w Miedzianej Górze. Opis sprawy Miedzianej Góry i Niewachłowa, miejscowości województwa sandomierskiego, dystryktu Chęciny będącego częścią Kielc, ziemi episkopatu krakowskiego, obecnie należącej do generała lejtlanta Komarzewskiego, kawalera Orderu Aleksandra Newskiego* (tytuł francuski: *Mémoire sur les mines de cuivres de Miedziana Góra. Précis de l'affaire de Miedziana Góra et Niewachłów, villages situés dans le Palatinat de Sandomierz, District de Chęciny faisant partie de Kielce, Terre Episcopale de Cracovie, aujourd'hui appartenant au lieutenant general de Komarzewski, Chevalier de l'ordre de Alexandre Nevski*). Tekst ten nie jest, jak poprzednie, krótkim wojskowym raportem wywiadowczym, lecz francuskojęzycznym streszczeniem dokumentu pochodzącego prawdopodobnie z końca XVIII w. i prezentującego historię ponownego uruchomienia kopalni w Miedzianej Górze oraz ówczesną sytuację prawną co do własności tych złóż. Autor streszczenia przypomniał, że w Miedzianej Górze występują ślady dawnej eksploatacji miedzi. Po pierwszym rozbiórce doradzano królowi Poniatowskiemu wznowienie prac górniczych. Było to jedno z przedsięwzięć mających na celu poprawę sytuacji skarbu Rzeczypospolitej. Występowanie minerałów miedzi, ołowiu i cynku zdawało się gwarancją powodzenia. Król wyłożył znaczną kwotę na rozpoczęcie eksploatacji, budynki, konstrukcje i maszyny. Konieczne stało się sporządzenie kontraktu. Pierwszego grudnia 1786 r. umowę na czterdzieści lat podpisali: prymas Poniatowski – administrator dóbr kościelnych, hrabia Sołtyk – wojewoda sandomierski i kasztelan Wiślicy, ksiądz hrabia Przerembski reprezentujący biskupa oraz pan Ostrowski – kasztelan czerski kierujący królewską izbą finansów. Piątego lutego 1787 r. umowa została zatwierdzona przez władze kościelne. Król powołał radę górniczą odpowiedzialną za administrację złożami w Miedzianej Górze i eksploatację. W jej skład weszli: ksiądz biskup płocki Szembek, wojewoda sandomierski Sołtyk, ksiądz hrabia Przerembski i wielki notariusz Korony ksiądz Gawroński z kapituły krakowskiej. Generał baron Soldenhoff został mianowany dyrektorem kopalni. W 1790 r., gdy bp Szembek przekazywał administrację ks. Gawrońskiemu, długi wynosiły 13 tysięcy dukatów. Francuski dokument przedstawia szczegóły kontraktu Soldenhoffa, który zobowiązywał się do płacenia 500 dukatów rocznie do skarbu królewskiego, a także stopniowego spłacania długów inwestycyjnych manufaktury. Kontrakt zawierał klauzulę o umorzeniu zobowiązań

<sup>3</sup>Toises – dawna francuska miara długości równa sześciu stopom, czyli około dwóm metrom.

<sup>4</sup>Tłumaczenie dosłowne *pierres ferrugineux*.



w przypadku zniszczeń spowodowanych działaniami wojennymi. W dalszej części francuskiego raportu omówiony jest konflikt Soldenhoffa i administracji kopalnianej oraz stopniowe przejmowanie kopalni przez generała lejtlanta Komarzewskiego, który odkupił Miedzianą Górę. Analizowany dokument potwierdza fakty znane z polskich źródeł (Król & Urban, 2007), dostarcza również nowych danych (przejęcie kopalni przez Komarzewskiego), a niektóre fakty przedstawia w nowym świetle.

Nie bardzo wiadomo, dlaczego ta analiza sytuacji prawnej własności Miedzianej Góry znalazła się wśród dokumentów wojskowego rozpoznania. Można jedynie przypuszczać, że Francuzi rozważali możliwość odkupienia kopalni od jej właściciela i dlatego nakazano sporządzenie podobnej analizy.

### Zakończenie

Niewiele wiadomo na temat autorów cytowanych powyżej raportów. W okresie napoleońskim francuskie dowództwo wojskowe zdawało sobie sprawę ze słabości swojego wywiadu na terenach okupowanych przez Rosję, która wkrótce miała stać się jednym z głównych przeciwników Francji. Próbowano temu zaradzić poprzez tworzenie naprędce wyspecjalizowanych struktur wywiadowczych i wykorzystanie do tej pracy polskich sojuszników. Bardzo prawdopodobne, że autorami tych dokumentów byli polscy oficerowie napoleońskiej armii, tym bardziej że to generał Michał Sokolnicki kierował wydziałem służby przybocznej w osobistym sztabie Napoleona, zajmującym się sprawami wywiadowczymi i topograficznymi na wschodzie. Warto podkreślić, że dla służby wywiadowczej informacje o kopalniami i przyrodzie Polski i Litwy miały znaczenie drugorzędne wobec np. oceny stanu dróg i przepraw, możliwości rekwizycji koni czy też nastrojów ludności. Zauważmy także, że sporządzający raporty oficerowie mieli do dyspozycji jedynie bardzo skromne źródła publikowane, prace Jeana-Étienne'a Guettarda na temat geologii Rzeczypospolitej miały wówczas już pół wieku (zob. Daszkiewicz & Tarkowski, 2009). Cytowanie jednak prac Johanna Jakoba Ferbera (1743–1790) świadczy o odczytaniu i znajomości naukowej literatury geologicznej.

Przechowywane w archiwach Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej w Vincennes

dokumenty dotyczące Rzeczypospolitej nie były dotychczas przedmiotem badań specjalistów z dziedziny historii nauki. Zapewne wynika to z nietypowego miejsca ich przechowywania. Z drugiej strony historycy wojskowości czy polityki zazwyczaj nie interesują się materiałami na temat przyrody zawartymi w podobnych dokumentach. Z tego powodu omawiane przez nas informacje nigdy nie były przedmiotem analizy. Warto podkreślić, że stanowią one cenne uzupełnienie stanu wiedzy w XVIII-wiecznej Europie na temat polskich kopalni.

Praca naukowa finansowana ze środków budżetowych na naukę w latach 2010–2012 jako projekt badawczy nr 443/B/P01/2010/39.

### Literatura

- ANONIM (między 1795 a 1812) – Mémoire sur les mines de cuivres de Miedziana Góra. Précis de l'affaire de Miedziana Góra et Niewachłów, villages situés dans le Palatinat de Sandomierz, District de Cheçiny faisant partie de Kielce, Terre Episcopale de Cracovie, aujourd'hui appartenant au lieutenant general de Komarzewski, Chevalier de l'ordre de Alexandre Nevski. Archiwum Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej, Vincennes. Wojska lądowe. Sygnatura kartonu: 1M 1502.
- ANONIM (przed 1812) – Essai sur quelques moyens de délivrer l'Europe de l'influence de la Russie, et par contre-coup de celle de l'Angleterre. Archiwum Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej, Vincennes. Wojska lądowe. Sygnatura kartonu: 1M1490.
- ANONIM (przed 1812) – Gouvernement de Wolhynie. Archiwum Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej, Vincennes. Wojska lądowe. Sygnatura kartonu: 1M1489.
- ANONIM (przed 1812) – Mémoire topographique de la Lituanie ou des gouvernements de Wilna, Minsk, Grodno. Archiwum Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej, Vincennes. Wojska lądowe. Sygnatura kartonu: 1M1489.
- ANONIM (przed 1812) – Podolie. Archiwum Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej, Vincennes. Wojska lądowe. Sygnatura kartonu: 1M1489.
- ANONIM (przed 1812) – Statistiques des Gouvernements de Vilna et de Grodno. Lithuanie. Archiwum Departamentu Historycznego Ministerstwa Obrony Narodowej, Vincennes. Wojska lądowe. Sygnatura kartonu: 1M1489.
- DASZKIEWICZ P. & TARKOWSKI R. 2009 – Pobyt i badania przyrodnicze Jeana-Etienne'a Guettarda w Rzeczypospolitej (1760–1762). Wraz z tłumaczeniem tekstu „Rozprawa o naturze ziem Polski i minerałach w nich zawartych”. Wyd. Nauk. Uniw. Pedagogicznego, Kraków.
- KRÓL P. & URBAN J. 2007 – Kopalnie miedzianogórskie. Agencja JP, Kielce.

Praca wpłynęła do redakcji 5.11.2010 r.

Po recenzji akceptowano do druku 8.12.2010 r.

